



Die Fernsehkanzel

Transmisja telewizyjna-TV z 16.08.2015 (Nr 1060)

„Kiedy Bóg przemawia”

Pastor Wolfgang Wegert ©

Kazanie: „Powiedział tedy Bóg...”

(1 Mojżesz 1,3)

„Powiedział tedy Bóg: Niech się stanie światło...” Potem następuje opis sześciu dni stworzenia, początku świata. Egzegeci biblijni przedstawiają różne sugestie, jak można zinterpretować sześć lub siedem dni. Niektórzy twierdzą, że Bóg nie stworzył świata w kilka dni, ale trwało to wieki, lub miliony lat, ponieważ słowo dzień tu użyte (hebrajski „jam”), może być także tłumaczone jako „czas (odstęp)”. Ponieważ Biblia mówi przecież, że tysiąc lat dla Boga trwa tyle, co jeden dzień. Więc przez rozum musisz pojąć, że historia stworzenia trwała co najmniej tysiące lat, albo jeszcze dłużej, może nawet miliony.

Wieczór i poranek-pierwszy dzień

Ale sprawozdanie historii stworzenia świata bardzo precyzyjnie definiuje termin „dzień”, ściśle co do joty, gdy jest powiedziane: „I tak Bóg oddzielił wieczór od poranka. Był to dzień pierwszy” (werset 5). Czy w ten sposób opisuje się setki, lub miliony lat? Wprawdzie Biblia opisuje każdy dzień stworzenia jako to, co wszystkie ludzkie pokolenia rozumiały jako pojęcie jednego dnia, zamkniętego między wschodem i zachodem słońca. A dzień od wschodu do wschodu, od niepamiętnych czasów trwa 24 godziny. Chociaż w pierwszych dniach stworzenia nie było słońca, Biblia już używa miary czasu, która później opisuje słońce w jednym dniu. I dokładnie tej interpretacji używa sama Biblia, gdy mówi w przykazaniach: „Pamiętaj o szabacie! Niech to będzie dla ciebie dzień święty. Przez sześć dni wolno tobie pracować i wykonywać wszystkie twoje prace” (2 Mojżeszowa 20, 8-9). A potem: „Jahwe bowiem przez sześć dni stworzył niebo, ziemię, morze, i wszystko, co one zawierają, a dnia siódmego odpoczywał” (werset 11).

Biblia na określenie słowa dzień w którym Bóg pracował, używa takiej samej formuły, jak na opis naszej miary czasu. Gdzie jest problem? Zostawmy wszystko w tej formie, jak jest to opisane.

Mam nadzieję, że presja teorii ewolucyjnej nie jest powodem tego, że nawet nauczyciele Ewangelii zaczęli wahać się wobec sprawdzalności tego stanowiska. Taka dyskusja rozpoczęła się właściwie w ciągu ostatnich 150 lat, mówił Lig Duncon, szanowany reformowany nauczyciel Biblii w Stanach Zjednoczonych, w 1850 roku. Wcześniej w chrześcijaństwie co do 24-godzinnej natury sześciu dni stworzenia, praktycznie nie było wątpliwości. Stare przysłowie mówi: „Ten, kto poślubi ducha czasu, wkrótce stanie się wdową!”

Kolejna wersja jest wspomniana w raporcie o stworzeniu historii świata, że po każdym dniu tworzenia, który mógł trwać 24 godziny, nastąpił długi okres, aż następnym dniem był w kolejce.

Inni rozumieją historię stworzenia świata jako Bożą próbę wyjaśnienia czegoś ludziom, co odpowiada naszemu ograniczonemu myśleniu, a więc jak dziecku uproszczonym językiem próbuje się coś wyjaśnić, używając jego języka. Jesteśmy wprawdzie ograniczeni, ale gdyby cały akt stworzenia miał miejsce w sześciu, bardzo długich okresach czasu, Biblia przecież byłaby w stanie złożyć o tym relację, nie mówiąc, że dziecko rozumie trochę mniej.

Nie, również Jezus rozumiał stworzenie wszechświata jako prawdziwe historyczne sprawozdanie ponieważ mówi: *„Jednakże na początku stworzenia uczynił Bóg mężczyznę i kobietę”* (Ew. Marka 10, 6). Bóg stworzył Adama i Ewę w szóstym dniu - na początku, a nie w okresie sześciu milionów lat. Sprawozdanie stworzenia wszechświata jest nam przedstawione jako realne wydarzenie, jak potop, takie jak historia Abrahama i Mojżesza lub wyjście Izraela z Egiptu. Jeśli Bóg naprawdę jest Bogiem, nie możemy wątpić, że stworzył świat w ciągu sześciu dni, tak jak nie musimy wątpić, że słońce zatrzymało się na prawie cały dzień, podczas modlitwy Jozuego. On w imieniu swojego Boga nakazał: *„Słońce zatrzymaj się nad Gibeonem, a ty, księżycu -nad doliną Ajjalonu!...Słońce zatrzymało się na środku nieba i nie śpieszyło się ku zachodowi prawie przez dzień cały”* (Księga Jozuego 10. 12-13).

Stworzony z niczego

Bóg powiedział - ziemia została stworzona przez Słowo Boże. Psalm 33,6: *„Pan wyrzekł słowo i powstały niebiosy i wszystko, co na nich, gdy wydał swe tchnienie”*.

Jeśli my coś robimy, wówczas nie wystarczą tylko słowa. Twórca fortepianu nie może swoimi ustami powołać go do istnienia.

W liście do Hebrajczyków 11:3 czytamy: *„To właśnie na drodze wiary możemy stwierdzić, iż wszechrzeczy stworzone Słowem Bożym, to wszystko, co oczyma widzimy powstało kiedyś nie z rzeczy widzialnych”*.

Ta prawda jest inspiracją, gdy człowiek zostaje przebudzony do duchowego życia. Jest tak duchowo martwy, że Duch Święty nie ma do dyspozycji niczego, nad czym mógłby pracować. Dusza rodzi się ponownie z niczego. Ale lubimy mówić: *„Bóg ma przecież moją dobrą wolę, moją gotowość, moją decyzję. Przez to mógłby przecież dobrze pracować, z tego może coś zrobić!”* Czy chcesz okraść Pana z chwały i zaszczytu, twierdząc że nie mógłby w tobie stworzyć żadnego duchowego życia, jeśli byś Jemu wcześniej nie dostarczył szlachetnego materiału w tej sprawie?

Ale tak jak stworzenie wszechświata jest dziełem Boga powołanym z nicości przez jego słowo, tak samo i my jesteśmy Jego dziełem, które również pochodzi z niczego.

„Jesteśmy bowiem dziełem Bożym: to Bóg w Chrystusie Jezusie stworzył nas, byśmy pełnili dobre uczynki, przygotowane zresztą u Boga od dawna do spełniania przez nas” (Efezjan 2,10).

W tłumaczeniu Schlachter jest powiedziane: *„Jesteśmy bowiem Jego stworzeniem...”*

Również w 2 Koryntian 5, 17 czytamy: *„Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie jest nowym stworzeniem. To, co dawne minęło, a oto wszystko stało się nowe!”*

Narodzenie duchowe nie jest renowacją starych mebli, mniej -więcej według motto: ze starego robi się nowe. Nie jesteśmy przez kogoś przerobieni, nie jesteśmy odrestaurowani ale zostaliśmy stworzeni na nowo z niczego.

Dlatego: *„Stare przeminęło”* -przez co Bóg nie mógł nic z tym rozpocząć. Jesteś nowym stworzeniem, nowiuteńkim, czystym jak z produkcji Ducha Świętego -ze wspaniałego dzieła Najwyższego!

„Na te słowa wszystko powstało, co tylko rozkazał, wszystko się spełniło” (Psalm 33,9). Tak samo było z twoim ponownym narodzeniem, tak stałeś się chrześcijaninem - po prostu z woli Boga, według upodobania Jego woli, przez Jego Słowo. I dokładnie tak było ze stworzeniem wszechświata. Bóg przemówił, i stało się. On rozkazał, i tak się stało.

To, że twórcze Słowo Boga nie jest tylko ludzkim słowem, słyszeliśmy w kazaniu z zeszłej niedzieli. Święty Jan wyjaśnił to, podczas gdy rozpoczął swoją Ewangelię tymi słowami: *„Na początku było słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo”* (Ew. Jana 1,1).

To oznacza-Bóg stworzył świat poprzez swoje Słowo-to znaczy przez Jezusa!

„I Bóg powiedział...”

W pierwszej Mojżeszowej 1, 3-31-mówił sześć razy przez sześć dni. Siódmego dnia nie przemawiał, ale odpoczął.

Każdy dzień stworzenia rozpoczął się od słów: „Bóg powiedział”.

1 Dzień:

„I powiedział Bóg: Niech się stanie światło” (w. 3).

2 Dzień:

„I powiedział Bóg: „Trzeba utworzyć sklepienie pośród wód” (w. 6).

3 Dzień:

„I powiedział Bóg: Niech się zbiorą na jedno miejsce wody!” (w. 9).

4 Dzień:

„I powiedział Bóg: Niech pojawią się na niebie światła aby oddzieliły dzień od nocy” (w. 14).

5 Dzień:

„I powiedział Bóg: „Niech istoty żywe, pływają i pełzające, pojawiają się w wodach a ptactwo powietrzne niech zacznie latać nad ziemią” (w. 20).

6 Dzień:

„I powiedział Bóg: „Niech się pojawią na ziemi różne istoty żywe według swego gatunku, a więc bydło, płazy i wszelkie dzikie zwierzęta” (w. 24).

Jakże potężne i chwalebne jest to, jak Bóg przemawia! Pomyślmy także o **Piśmie Świętym**. To są przemówienia Boga. Jak potężne jest Boże Słowo, jak twórcze, jak uzdrawiające, jakże zbawienne. Gdybyśmy tylko wierzyli w Słowo Boże! I jak to jest cudowne, kiedy Bóg przemawia do twojego życia przez Jezusa i Jego Słowo, kiedy mówi do ciebie: „*Pójdź za Mną*” To mówi Stwórca wszechświata i Pan nieba i ziemi do Ciebie. I ty będziesz Go chętnie naśladować, z serca za Nim podążać. Amen!